

KOMENTARZ ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW DOT. ZAMIESZANIA ZWIĄZANEGO Z BAZĄ DANYCH ODPADOWYCH

Od 1 stycznia 2020 roku miał zacząć funkcjonować nowe moduły Bazy Danych Odpadowych, tj. moduł ewidencji i moduł sprawozdawczości, agregujące informacje o przedsiębiorcach wytwarzających odpady. W założeniu, BDO ma usprawnić kontrolę nad gospodarką odpadami oraz ułatwić podmiotom wytwarzającym odpady realizację wszelkiego rodzaju obowiązków rejestrowych, ewidencyjnych i sprawozdawczych, poprzez całkowitą elektronizację tych procesów. Na potrzebę ograniczenia szarej strefy i udoskonalenia mechanizmów kontrolnych zwraca uwagę większość komentatorów. Niestety, wprowadzenie tej – wydawałoby się – technicznej zmiany, wiąże się w Polsce z szeregiem komplikacji i utrudnień.

Przedsiębiorcy wytwarzający odpady i spełniający kryteria określone w ustawie o odpadach, powinni zarejestrować się w bazie BDO najpóźniej 31 grudnia 2019 roku, tak by od początku 2020 roku móc operować elektronicznymi dokumentami ewidencyjnymi i sprawozdawczymi, takimi jak elektroniczne karty ewidencji odpadów, elektroniczne karty przekazania odpadów, czy też roczne sprawozdania. Niestety, bardzo duża część przedsiębiorców nie była świadoma obowiązku rejestracji w bazie BDO. Nie pomagały w tym również stosunkowo skomplikowane przepisy ustawy o odpadach, które utrudniały jednoznaczne wskazanie przedsiębiorców objętych obowiązkiem rejestracji w bazie. O tym, jak powszechny jest to problem może świadczyć fakt, że podczas gdy niektóre szacunki wskazują, iż w bazie znajdować powinno się nawet pół miliona podmiotów funkcjonujących na rynku, pod koniec 2019 roku było w niej jedynie ponad 160 tysięcy firm. W ciągu ostatnich tygodni urzędy marszałkowskie nie nadążały z rozpatrywaniem napływających wniosków o rejestrację. Jeszcze na początku stycznia przedstawiciele Ministerstwa Klimatu zachęcali do rejestracji w bazie.

Od 1 stycznia 2020 roku, w związku z uruchomieniem dwóch nowych modułów BDO, system ewidencji i sprawozdawczości w zakresie odpadów stał się całkowicie zelektronizowany. W konsekwencji, niestety, podmioty gospodarujące odpadami nie mogą od tego dnia przyjmować odpadów od firm, które nie uzyskały wpisu do rejestru, ponieważ nie mogą one wypełnić elektronicznych kart przekazania odpadów.

W reakcji na chaos, postowie Prawa i Sprawiedliwości złożyli projekt nowelizacji ustawy o odpadach, zakładający półroczny okres przejściowy, w którym warunkowo możliwe będzie dalsze korzystanie z papierowej ewidencji. Przepisy mają być stosowane ze skutkiem wstecznym od dnia 1 stycznia 2020 roku.



Omawiany przypadek to najlepszy przykład na to, jak natłok nowych regulacji oraz nieprzejrzysty sposób ich formułowania może wygenerować istotne problemy dla funkcjonowania całego segmentu gospodarki oraz wywołać chaos legislacyjny, w którym konieczne staje się uchwalanie poprawek z mocą wsteczną. Teoretycznie przedsiębiorcy powinni być zarejestrowani w BDO już od ponad roku. Skoro jednak nie dopełniła tego obowiązku 1/3 firm, świadczy to o tym, że opóźnienia nie są rezultatem pojedynczych niedopatrzeń i pomyłek. Przedsiębiorcy zwyczajnie albo o obowiązku nie wiedzieli, albo wywnioskowali błędnie ze skomplikowanych przepisów, że mu nie podlegają. Dobre rządzenie to tworzenie przewidywalnych i czytelnych dla adresatów regulacji. Będziemy wciąż apelować o to, by prawo dla przedsiębiorców było zrozumiałe, a liczba nowych obowiązków formalnych umiarkowana i ograniczona do tych absolutnie niezbędnych.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak - Prezes, Marcin Nowacki - Wiceprezes

ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa, email/ biuro@zpp.net.pl, tel/ 22 826 08 31, www.zpp.net.pl